

ROZDZIAŁ 1

*Jarosław Bogacki**

Język niemiecki jako czynnik rozwoju gospodarczego na przykładzie Opola

1. Wprowadzenie

Czy sprawne posługiwanie się językiem ojczystym i/lub obcym może być czynnikiem rozwoju gospodarczego regionu lub miasta? Odpowiedź na to pytanie wydaje się jednoznacznie twierdząca z oczywistych względów: nie ma dobrze funkcjonującej gospodarki bez sprawnie funkcjonującej komunikacji, której podstawą jest język. Stwierdzenie to nie jest niczym odkrywczym, co unaocznia jeden z najstarszych przykładów na problemy związane z komunikacją w procesie tworzenia dzieła przez zbiorowość – biblijna przypowieść o budowie wieży Babel (por. BT, I. Księga Mojżeszowa 11, 9). Odnosząc się do powyższego stwierdzenia, chciałbym jednak przedstawić złożoność uwarunkowań tej implikacji w odniesieniu do języka niemieckiego na przykładzie miasta Opola, chociaż zbliżone uwarunkowania dotyczą dużej części województwa opolskiego. W tekście zostanie omówione pokrótce miejsce, które posłuży tu jako punkt odniesienia – miasto Opole, oraz jego warunki społeczno-gospodarcze – przede wszystkim w okresie po zmianach politycznych 1989 roku. Następnie przedstawię uwarunkowania kulturowo-etniczne miasta i regionu oraz rys historyczny nauczania języka niemieckiego na Opolszczyźnie po drugiej wojnie światowej. Zależne od wspomnianych powyżej uwarunkowań ścieżki nauczania tego języka w systemie oświaty na różnych poziomach oraz

* Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Germańskiej.

w systemie szkolnictwa wyższego, a także poza nimi, pozwolą zrozumieć cechę wyróżniającą miasto Opole (i domyślnie region) na tle kraju pod względem znaczenia i jakości języka niemieckiego. Kolejnym aspektem poddanym refleksji będzie rola tej cechy wyróżniającej w kontekście atrakcyjności Opola dla sektora nowoczesnych usług biznesowych.

2. Uwarunkowania społeczne, demograficzne i gospodarcze Opola i regionu

Opole liczące 128 tysięcy mieszkańców (stan na 2018 r.) jest najmniejszą spośród stolic województw Polski, jest jednak stolicą regionu, który charakteryzuje się szczególną i niemającą odzwierciedlenia w innych województwach strukturą etniczną ludności. Według Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. Opolszczyznę zamieszkuje ponad połowa (53,2%) wszystkich osób, które podczas spisu zadeklarowały jako jedyną lub jako jedną z dwóch tożsamość niemiecką. Łączna liczba ww. osób w Polsce wynosiła w 2011 r. 147,8 tys. (por. Gudaszewski GUS 2015: 30–31), w województwie opolskim 78 595 osób (por. Kuźmicka et al. USwO 2013: 128, tab. 21). Według Narodowego Spisu Powszechnego w roku 2002 odsetek ten stanowił w województwie opolskim blisko 70% (wszystkich Niemców w Polsce), co wskazuje częściowo na odpływ osób uznających się za Niemców z województwa w okresie pomiędzy spisami (2002–2011) – zazwyczaj za granicę. Różnica ta ma jednak także inną genezę – spowodowana jest między innymi zmianą metodologii spisu. Podczas spisu w 2002 r. można było zadeklarować wyłącznie jedną przynależność narodową/etniczną, w roku 2011 natomiast – jedną lub dwie. Skorzystało z tej możliwości wielu mieszkańców Śląska, podając jako pierwszą, drugą lub jedyną narodowość – narodowość śląską. Z całą pewnością uszczupliło to ogólną liczbę deklaracji na rzecz niemieckości, a dodatkowo spowodowało powstanie społecznego ruchu na rzecz uznania narodowości śląskiej (Ruch Autonomii Śląska) oraz dialektu śląskiego jako języka narodowego. Spadek liczby mieszkańców Opolszczyzny deklarujących narodowość inną niż polska przypada na okres pogłębiania się niżu demograficznego, światowego kryzysu i wzrostu problemów z zatrudnieniem. Osobom posiadającym podwójne obywatelstwo – polskie i niemieckie, co nie jest w województwie opolskim rzadkością (zob. rys. 1), łatwiej było znaleźć pracę w Niemczech, Austrii lub w Królestwie Niderlandów. Osoby te były jeszcze przed 1 maja 2004 r. obywatelami Unii Europejskiej, a w związku z tym miały do pokonania mniej problemów administracyjnych, aby podjąć pracę na jej terenie, przede wszystkim w Niemczech. Dzięki istniejącym od lat relacjom rodzinnym, kontaktom i często znajomości języka niemieckiego łatwiejsza była również ich aklimatyzacja za granicą, a czas potrzebny

na znalezienie pracy i mieszkania był krótszy. Emigracja ekonomiczna stała się istotnym czynnikiem procesu depopulacji w województwie opolskim, niosąc ze sobą negatywne skutki zarówno w wymiarze gospodarczym, jak i społecznym¹. Ówczesny arcybiskup diecezji opolskiej Alfons Nossol użył w odniesieniu do tej części generacji dzieci i młodzieży na Opolszczyźnie, której rodzice wyjeżdżali do krajów Unii Europejskiej w celu pracy zarobkowej i które wychowywały się pod opieką dziadków lub starszego rodzeństwa, pojęcia „eurosieroty”, tworząc nazwę odzwierciedlającą to negatywne zjawisko dysfunkcji rodziny. Stało się to tematem wielu dyskusji. Pozyskiwanie środków finansowych przez mieszkańców regionu, którzy w dłuższych okresach przebywali i pracowali w Niemczech lub innych krajach Unii Europejskiej, zaczęło jednak wpływać na wzrost zamożności mieszkańców Opolszczyzny i wzrost środków finansowych wydawanych na konsumpcję w województwie – w myśl zasady „tam zarabiam – tu wydaję” (zob. Jończy 2005).



Rys. 1. Ludność z obywatelstwem polskim i innym według województwa zamieszkania w 2011 r. Źródło: Urząd Statystyczny w Opolu (Kuźmicka et al. 2013: 57)

¹ Szeroką analizę tego zjawiska, a także polemikę z metodologią badawczą stosowaną przez Główny Urząd Statystyczny przedstawia Romuald Jończy w swoich pracach zatytułowanych *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego: studium ekonomicznych determinant i konsekwencji* (2003) oraz *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne* (2010). Interesujące studium przestrzennego zróżnicowania ludności województwa opolskiego pod względem etnicznym jako uwarunkowania rozwoju regionalnego na rok przed spisem z 2011 r. przygotował Kazimierz Szczygielski: *Przestrzenne zróżnicowanie ludności województwa opolskiego w kontekście etnicznym jako potencjalne uwarunkowanie rozwoju regionalnego* (2010).

Światowy kryzys minął wkrótce i gospodarka, wspierana przez fundusze europejskie, zaczęła po roku 2011 nabierać rozpędu. Działająca w Opolu od 2007 r. podstrefa Specjalnej Wałbrzyskiej Strefy Ekonomicznej po latach stagnacji zaczęła się rozwijać, a władze miasta dzięki nowoczesnemu spojrzeniu na jego potrzeby i problemy zaczęły sprawnie modernizować i rozbudowywać infrastrukturę, pozyskiwać kolejnych inwestorów, którzy tworzyli atrakcyjne miejsca pracy, oraz stymulować rynek budownictwa nowoczesnych powierzchni biurowych i budownictwa mieszkaniowego – czynniki, które działają hamująco na proces depopulacji.

Wróćmy jednak do wyników Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. i odnieśmy je do struktury językowej ludności regionu (w rozumieniu statystycznym). Poddając refleksji zebrane dane, należy zaznaczyć, że podczas spisu operowano określeniami „język domowy” lub „język kontaktów domowych”, czyli używany w kontaktach z osobami bliskimi, z domownikami, określeniem „język ojczysty”, rozumianym jako ten, „którego osoba nauczyła się jako pierwszego – w którym nauczyła się mówić” (Gudaszewski GUS 2015: 81), oraz określeniem „język rodzimy”, rozumianym jako właściwy danej społeczności etnolekt – „język narodowy lub język (dialekt) regionalny” (Gudaszewski GUS 2015: 80). Podczas analizy wyników tej kategorii należy zwrócić uwagę na linię podziału pomiędzy językiem polskim i językami niepolskimi. Do tych drugich zaliczono dialekt śląski i inne dialekty polskie, co z perspektywy lingwistycznej jest trudne do zaakceptowania. Należy jednak pamiętać, że mamy tu do czynienia z określeniami stosowanymi w statystyce, w trakcie przeprowadzania wywiadów z respondentami, i takie uproszczenie posłużyło odróżnieniu standardowego języka polskiego od jego etnolektów, języków regionalnych i języków narodowych, np. niemieckiego, ukraińskiego czy białoruskiego.

Na ogólną liczbę osób, które posługiwały się w Polsce w kontaktach domowych językiem niepolskim w sensie powyższego, wynoszącą 948,5 tys., na województwo opolskie przypada 150 642 osób, przy czym w zdecydowanej części liczba ta mieści w sobie osoby posługujące się dialektem śląskim (116 374 os.) i/lub językiem niemieckim (42 211 os.) (dane liczbowe nie sumują się). Warto zaznaczyć, że 7357 osób posługuje się wyłącznie językiem niemieckim, 34 854 osoby posługują się w domu językiem niemieckim i innym językiem, w tym 30 108 – językiem polskim. W przypadku niemal 22 tys. osób odnotowano stan „nieustalony”, czego przyczyną mogło być nieudzielenie odpowiedzi na pytanie o język używany w domu (por. Kuźmicka et al.

USwO 2013: 128, tab. 22). Język niemiecki jako język ojczysty zadeklarowało 34 212 mieszkańców Opolszczyzny, także w tej kategorii nie udało się uzyskać informacji od ponad 23 tys. osób (tamże 128, tab. 23). Należy pamiętać, że pytania zadawane podczas spisu dotyczące przynależności etniczno-narodowej oraz języka kontaktów domowych i języka ojczystego, które to na taką przynależność mogłyby wskazywać, są pytaniami o dane subiektywne, subiektywne odczucia respondentów, i tym samym odnoszą się do ich sfery prywatnej. Brak odpowiedzi na nie może być interpretowane jako próba ochrony tej prywatności, co wydaje się być bardziej prawdopodobne u członków mniejszości etnicznej/narodowej niż u większości polskiej.

Miasto Opole na prawach powiatu leży w centrum województwa, które pod względem liczebności mieszkańców o korzeniach niemieckich nie jest jednorodne. Powiaty, w których osoby deklarujące tożsamość niemiecką stanowią minimum 10% mieszkańców (stan 2011 r.), znajdują się w centralnej i wschodniej części regionu. Są to powiaty opolski, oleski, strzelecki, krapkowicki, kędzierzyńsko-kozielski i prudnicki. Mniejszy odsetek mieszkańców deklarujących tożsamość niemiecką zamieszkuje powiat kluczborski. Mniejszość niemiecka działa w nim jednak bardzo aktywnie, o czym świadczyć może m.in. zarejestrowanie przez nią komitetów wyborczych w latach 2010 i 2014 (zob. rys. 2). W samym Opolu odnotowano według ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego 2048 osób deklarujących jako pierwszą lub drugą tożsamość tożsamość niemiecką. Przytoczone w tym rozdziale dane, uzupełnione o specyficzne uwarunkowania społeczno-gospodarcze, budują ilościowy obraz potencjału, jaki może i stanowi język niemiecki dla rozwoju gospodarczego Opola. Potencjał ten uwarunkowany jest zamieszkiwaniem na stosunkowo niewielkiej powierzchni oraz wokół stolicy województwa dużej ilości osób, które znają język niemiecki i używają go na co dzień oraz utożsamiają się z kulturą niemiecką. Potencjał ten wzmacniany i uzupełniany jest jednak przez kolejny czynnik – poznawanie języka niemieckiego w środowisku rodzinnym oraz nauczanie go na wysokim poziomie w instytucjach oświatowych i poza nimi. Nie bez znaczenia dla określenia jakości tego potencjału są zatem uwarunkowania historyczne oraz rozwój nauczania języka niemieckiego na Opolszczyźnie.



Rys. 2. Powiaty, w których mniejszość niemiecka zarejestrowała swoje komitety wyborcze w 2010 i 2014 r. Źródło: opracowanie Marka Mazurkiewicza (2015: 94) na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej

3. Uwarunkowania historyczne i nauczanie języka niemieckiego

Po zakończeniu II wojny światowej na skutek postanowień zwycięskich mocarstw z Jałty i Poczdamu większa część Dolnego i Górnego Śląska znajdującego się dotychczas w granicach III Rzeszy stała się częścią państwa polskiego. W przededniu zakończenia wojny oraz w kolejnych dwóch latach po jej zakończeniu zdecydowana większość dotychczasowych mieszkańców opuściła Śląsk na zawsze w wyniku ucieczki lub ewakuacji przed frontem, na skutek przymusowych wysiedleń, a w okresie późniejszym także w wyniku dobrowolnej emigracji. Podczas gdy Niemcy z Dolnego Śląska prawie w całości zostali wysiedleni do 1947 r.², ludność autochtoniczna Górnego Śląska, w tym mieszkańcy terenów dzisiejszego województwa opolskiego, podlegała innym uwarunkowaniom. Ze względu na ich niejednolitość etniczną niełatwo było władzom polskim dokonać wyboru, kto

² Wyjątki stanowiły te osoby, które jako wykwalifikowana kadra były niezbędne do utrzymania infrastruktury w regionie (sieci gazowe, wodociągi, utylizacja śmieci itp.), były pracownikami w istotnych gałęziach przemysłu (np. górnictwo w rejonie Wałbrzycha i Jeleniej Góry) lub połączyły się więzami rodzinnymi z Polakami.

musi zostać wysiedlony za nową linię graniczną na Nysie Łużyckiej i Odrze, a kto powinien pozostać. Na tym terenie mieszkali bowiem Ślązacy o korzeniach niemieckich i Ślązacy o korzeniach polskich, Niemcy oraz Polacy, a śląskie rodziny były często wymieszane pod względem etnicznym. Ślązacy tu mieszkający byli dotychczas obywatelami państwa niemieckiego bez względu na swoją tożsamość. Dlatego władze podjęły działania mające na celu weryfikację narodowo-etniczną, która trwała do roku 1950, a jednym z istotnych jej kryteriów była znajomość języka polskiego (por. Pfaff 2017: 55–56). Kryterium to było jednak problematyczne, ponieważ wielu Niemców wykazywało dwujęzyczność, a część Górnoślązaków o polskim pochodzeniu na skutek silnych procesów germanizacyjnych nie znało języka polskiego w ogóle (por. Kneip 1999: 164)³.

Naturalnym skutkiem doświadczeń wojennych była niechęć Polaków do wszystkiego, co niemieckie, także do języka niemieckiego. Na terenach, na których ludność autochtoniczna pozostała – tak jak w województwie opolskim – nie nauczano tego języka, nie można go było używać w komunikacji oficjalnej, niemieckojęzyczni rodzice obawiali się używać go w domach, aby nie narażać dzieci na problemy w szkole, lub używano go potajemnie. Władze wdrożyły szereg działań repolonizacyjnych, chcąc odwrócić u części Ślązaków o polskich korzeniach ich poczucie przynależności tożsamościowej (m.in. poprzez kursy repolonizacyjne) (por. Pfaff 2018: 56–59). System oświaty wpływał także na powolne polonizowanie się Ślązaków o pochodzeniu niemieckim, którzy przeszli pozytywnie proces weryfikacji lub ze względu na przydatność w istotnych gałęziach gospodarki otrzymali status „Niemców uznanych”. Proces ten trwał dwie, trzy generacje. W tym czasie z różnych powodów Śląsk opuściło dalszych 400 tys. osób w latach 1955–1974 oraz ok. 500 tys. w latach 1976–1988 – osób zarówno pochodzenia niemieckiego, jak i Ślązaków o korzeniach polskich (por. Piskorski 1994: 18).

Zmiany społeczno-polityczne w Polsce w roku 1989 oraz podpisanie w 1991 r. *Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy* między rządem Rzeczypospolitej Polskiej i rządem Republiki Federalnej Niemiec stworzyły nowe ramy dla funkcjonowania mniejszości niemieckiej w Polsce, w szczególności na Śląsku Opolskim. Jako oficjalną datę powstania organizacji skupiającej osoby o pochodzeniu niemieckim – Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim – uznaje się 16 lutego 1990 r.

³ Zob. także Misztal J. (1984), *Weryfikacja narodowościowa na Śląsku Opolskim 1945–1950*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego w Opolu, Opole; Łempiński Z. (1979), *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego w latach 1945–1950*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice; oraz Lis M. (1993), *Ludność rodzima na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej (1945–1993)*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego w Opolu, Opole.

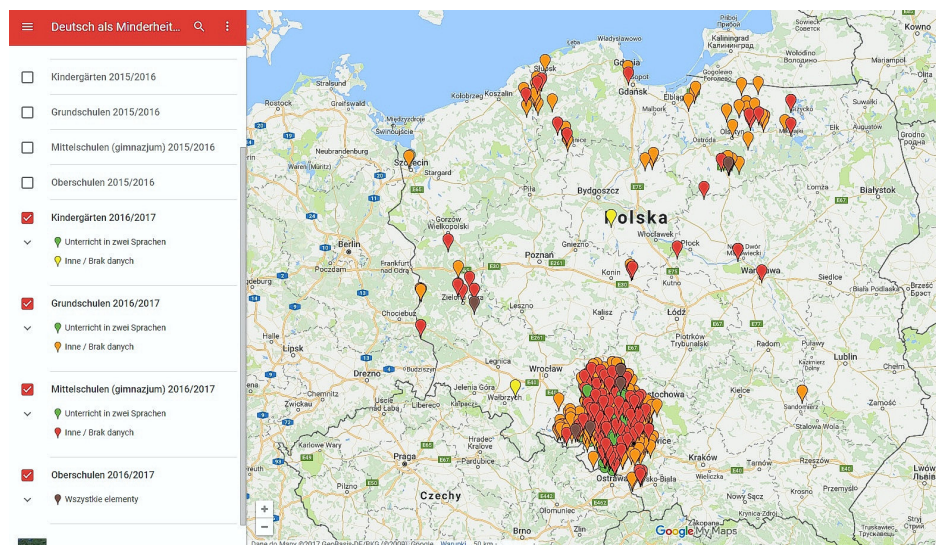
Traktat gwarantował osobom czującym się Niemcami prawo do pielęgnowania tożsamości, kultury i języka niemieckiego. W województwie opolskim istniały przed 1990 r. tylko nieliczne szkoły, w których nauczano tego języka – szkoły o profilu zawodowym. W większości placówek oświatowych nauczaniem językiem obcym był dotychczas język rosyjski, jednak to zaczęło się szybko zmieniać na korzyść języków zachodnich, w tym języka niemieckiego. Dyrekcje szkół borykały się jednak z ogromnym deficytem nauczycieli języka niemieckiego, którzy do tej pory nie byli kształceni w regionie, a pochodzący z Opolszczyzny germaniści kształceni przed 1990 r. w Uniwersytecie Wrocławskim lub w Uniwersytecie Śląskim pozostawali często po studiach w sąsiednich województwach, ponieważ w ich macierzystym brak było placówek oświatowych, w których mogliby podjąć pracę. Naprzeciw temu zapotrzebowaniu wyszła ówczesna Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu (od 1994 r. Uniwersytet Opolski), która wiosną 1990 r. ogłosiła po raz pierwszy nabór na kierunek filologia germańska. Powstanie germanistyki w tej lokalizacji nie było jednak oczywistością i budziło wiele kontrowersji w tamtym okresie. Należy pamiętać, że był to czas, kiedy trwały już zaawansowane prace nad zjednoczeniem obu państw niemieckich, co u wielu Polaków budziło obawę zaostrzenia roszczeń sąsiada w odniesieniu do zachodnich terenów Polski. Ujawnienie się na Śląsku Opolskim mniejszości niemieckiej, tworzenie się jej formalnych struktur oraz umożliwienie młodzieży o pochodzeniu niemieckim kształcenia w jej ojczystym języku w uczelni wyższej w stolicy województwa wpisywało się w te obawy (zob. także Nicieja 2015: 7–10). Ze strony uczelni projektem powołania opolskiej germanistyki kierował ówczesny jej rektor, prof. Stanisław Kochmann, wielki wpływ na jej powołanie do życia mieli również prof. Marian Adamus z Uniwersytetu Wrocławskiego – założyciel opolskiej anglistyki, prof. Grażyna Szewczyk z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – pierwsza dyrektor opolskiego Instytutu Filologii Germańskiej, oraz ówczesny biskup diecezji opolskiej, prof. Alfons Nossol – osoba współkształtująca na wielu płaszczyznach polsko-niemiecki dialog pojednania.

Pierwszy rok studiów rozpoczęło w październiku 1990 r. 32 studentów filologii germańskiej, z których około połowa pochodziła z województwa opolskiego, gdzie język niemiecki nie był nauczany dotychczas w szkołach. Zнали go najczęściej dzięki generacji swoich dziadków, którzy w czasach młodości uczęszczali jeszcze do szkół niemieckich. Druga połowa studentów pochodziła z bliższych i dalszych województw, w których doświadczyli nauki tego języka w systemie oświaty publicznej. Wśród studentów tego rocznika znalazły się osoby, które posiadały już wyższe wykształcenie filologiczno-pedagogiczne, jednak w zakresie nauczania języka rosyjskiego. W kolejnych latach język niemiecki

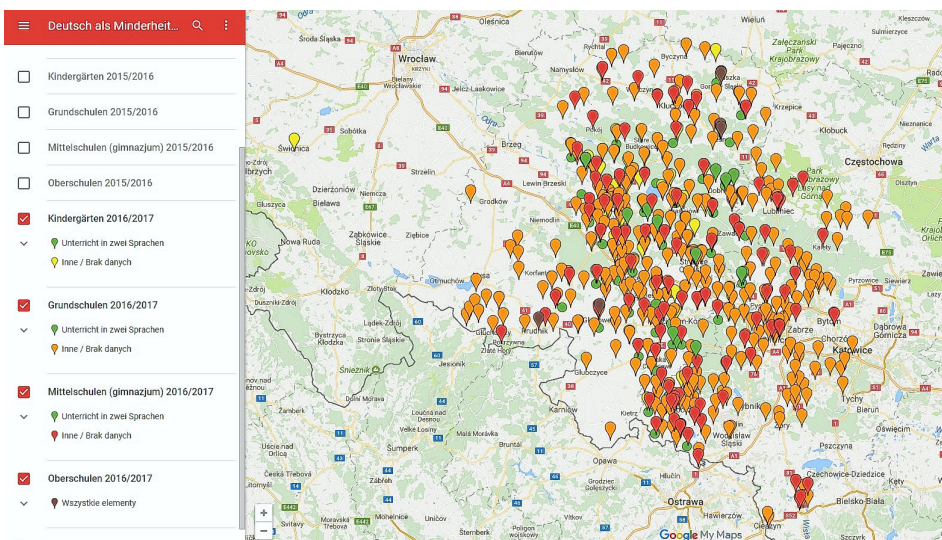
stał się w regionie najbardziej pożądanym językiem, dlatego też rosła liczba studentów. Aby umożliwić czynnym zawodowo nauczycielom przekwalifikowanie się na nauczycieli języka niemieckiego, instytut uruchomił studia wieczorowe, a następnie zaoczne (niestacjonarne). Z formy kształcenia wieczorowego i weekendowego korzystały również osoby czynne zawodowo w różnych branżach gospodarki, ponieważ język niemiecki stawał się w warunkach wolnego rynku lat 90. środkiem komunikacji podmiotów gospodarczych Śląska Opolskiego z partnerami z krajów niemieckojęzycznych. Ponadto uczestniczący w procesach prywatyzacyjnych Niemcy inwestorzy zatrudniali chętnie asystentów, którzy sprawnie władali tym językiem.

Prof. Maria Katarzyna Lasatowicz, wieloletnia dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej, kształtowała i kształtuje jego priorytety dydaktyczne w sposób, który umożliwia absolwentom bezproblemowe odnajdywanie się na rynku pracy, kierując się przede wszystkim potrzebami Opola i regionu. Absolwenci tego instytutu, w tym wiele osób bilingualnych, stanowią trzon kadry nauczycielskiej w zakresie nauczania języka niemieckiego w województwie opolskim, pracując w instytucjach oświatowych i doradczych, w strukturach i instytucjach mniejszości niemieckiej. Wielu z nich swoje życie zawodowe związało z gospodarką, od roku 2012 w szczególności z branżą nowoczesnych usług dla biznesu.

Nauczanie języka niemieckiego bazujące w przeważającej części na absolwentach ww. instytutu, ale także na absolwentach do niedawna istniejącego w Opolu Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych prowadzone jest we wszystkich typach szkół oraz w niektórych placówkach przedszkolnych. Z inicjatywy mniejszości niemieckiej prowadzona jest w Opolu i w województwie nauka języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej (zob. rys. 3 i 4). W roku szkolnym 2016/2017 w samym Opolu tę formę kształcenia językowego realizowano w czterech placówkach przedszkolnych, dziewiętnastu szkołach podstawowych, w czterech gimnazjach oraz w dwóch ponadgimnazjalnych szkołach zawodowych. Łącznie w stolicy województwa objęto nią ok. 3100 uczniów i przedszkolaków. Nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej odbywa się zazwyczaj w formie przedmiotu dodatkowego (2–3 godziny tygodniowo), który ma status przedmiotu obowiązkowego. Program finansowany jest z budżetu państwa polskiego w postaci odrębnych środków finansowych w ramach subwencji oświatowej. Trafiają one do jednostek samorządu terytorialnego i służą podtrzymywaniu tożsamości kulturowej i językowej mniejszości niemieckiej, w tym organizacji nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości. W roku 2016 na ten cel przeznaczono w mieście Opolu ok. 1 mln złotych (por. Wydział Oświaty Urzędu Miasta Opole 2017: 1–3).



Rys. 3. Placówki oświatowe w Polsce, w których prowadzone jest nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej (dane na rok szkolny 2016/2017). Źródło: Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, opracowanie Ryszard Karolkiewicz (2017: URL) na bazie Google My Maps



Rys. 4. Placówki dydaktyczne na Górnym Śląsku, w których prowadzone jest nauczanie języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej (dane na rok szkolny 2016/2017). Źródło: Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, opracowanie Ryszard Karolkiewicz (2017: URL) na bazie Google My Maps

Wśród wielu działań Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, których głównym celem jest dbałość o zachowanie tożsamości, kultury i języka niemieckiego, należy wymienić m.in. „Program Niwki” funkcjonujący od lat 90. Program ten miał na celu w początkowej fazie przede wszystkim podnoszenie kompetencji językowych nauczycieli szkół i wychowawców przedszkolnych do poziomu pozwalającego im na prowadzenie zajęć w języku niemieckim, w tym nauczanie przedmiotów niejęzykowych. W ostatnich latach program wspiera czynnych nauczycieli języka niemieckiego przede wszystkim metodycznie, umożliwia wymianę doświadczeń w zakresie nauczania języka niemieckiego, edukacji regionalnej i wielokulturowej. Jest on realizowany przez Regionalne Centrum Rozwoju Edukacji w Opolu i finansowany ze środków województwa opolskiego, województwa śląskiego oraz Konsulatu Republiki Federalnej Niemiec w Opolu.

Dbałość o rozwijanie kompetencji językowych wśród najmłodszej generacji Niemców odzwierciedla program „Kurs sobotni” (niem. „Samstagskurs”), który realizowany jest od 2010 r. i ma na celu nauczanie dzieci języka niemieckiego poprzez zabawę, umożliwienie im sytuacyjnego wykorzystania tego języka w środowisku niemieckojęzycznym, poznawanie kultury, tradycji i historii społeczności niemieckiej. W każdej edycji bierze udział ok. 1000 dzieci w całym kraju, z czego przeważająca większość w województwie opolskim i śląskim. Za realizację programu odpowiedzialne są terenowe struktury mniejszości niemieckiej, tzw. Deutsche Freundschaftskreise (koła DFK), a program finansowany jest przez Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Budownictwa i Ojczyzny RFN oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji RP (por. Karolkiewicz 2018: URL).

Przytoczone tu uwarunkowania historyczne istnienia mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim oraz historia i rozwój nauczania języka niemieckiego w tym interkulturowym regionie wskazują na cechę wyróżniającą go na tle całego kraju oraz są wskaźnikiem jakości potencjału możliwego do wykorzystania w dalszym rozwoju gospodarczym Opola. Podkreślić jednak należy z całą stanowczością, że potencjał ten nie musi pozostać stały i niezmienny. Nie zawsze pozytywne zmiany w systemie oświaty i szkolnictwie wyższym, niedofinansowanie programów i projektów, brak świadomości uczniów oraz ich rodziców, jaką wartością dla pracodawców jest dobra znajomość języka niemieckiego, negatywne zmiany demograficzne czy zmiany w sposobie pojmowania przynależności tożsamościowej w kolejnych generacjach to tylko niektóre z ewentualnych zagrożeń. Dlatego tak ważna jest współpraca wszystkich osób uczestniczących w procesie zachowania i wykorzystania tej cechy wyróżniającej Opole i województwo opolskie oraz dbałość o jakość tego potencjału.

4. Język niemiecki jako katalizator rozwoju gospodarczego Opola

Według raportu ABSL, Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych, opublikowanego w 2018 r., sektor ten zatrudniał w Polsce w I kwartale 2018 r. 279 tys. osób, natomiast prognozowane zatrudnienie w I kwartale 2020 r. ma wynieść 340 tys. osób (według optymalnego scenariusza) (ABSL 2018: 7, ryc. 1). Oznacza to ogromny wzrost zapotrzebowania na pracowników posiadających określone kompetencje, dające się wykorzystać w działalności firm sektora usług biznesowych. Ze względu na globalny sposób funkcjonowania centrów usług biznesowych jedną z podstawowych kompetencji są kompetencje językowe. Jak stwierdza raport, centra znajdujące się w Polsce wykorzystują łącznie 35 języków. Niemal we wszystkich językiem komunikacji jest język angielski (blisko 99%), na drugim miejscu znajduje się język polski wykorzystywany w prawie 80% firm poddanych badaniu. Wykorzystywanie języka niemieckiego deklaruje ponad 70% firm, co stawia ten język na trzecim miejscu (tamże: 41, ryc. 25). Powyższe dane dają ogólny obraz zapotrzebowania na znajomość języka niemieckiego w najbliższych latach jako jednej z kompetencji kluczowych. Zapotrzebowanie to wynika z atrakcyjności rynku niemieckojęzycznego dla centrów usług biznesowych, które mogą i przenoszą procesy realizowane w tym języku do Polski, a przede wszystkim z tendencji panującej na outsourcingowym rynku niemieckim. Wiktor Doktor, prezes fundacji Pro Progressio zajmującej się rozwojem branży outsourcingowej w Polsce, definiuje tę tendencję zwaną *nearshoringiem* w następujący sposób:

Najszybciej rosnącym trendem na outsourcingowym rynku niemieckim jest obecnie wykorzystywanie rozwiązań *nearshoringowych*, czyli zlecanie usług firmie zewnętrznej, która znajduje się poza granicami kraju, ale w tym samym regionie. Jakie są ich główne zalety? Bliskość lokalizacji partnera, ta sama strefa czasowa, niewielkie różnice kulturowe, możliwość szybkiego reagowania na pojawiające się wyzwania. Niemcy decydują się najczęściej na outsourcowanie procesów do Polski, Rumunii, Bułgarii, i innych krajów regionu CEE. Jest to podyktowane przede wszystkim lepszą znajomością języka niemieckiego przez firmy działające w Europie.

Trend ten jest dużą szansą dla polskich firm świadczących zaawansowane usługi dla biznesu. Fundacja Pro Progressio, wnikliwie analizując potrzeby inwestorów zza Odry, już od roku 2014 komunikowała rosnące zapotrzebowanie na pracowników płynnie komunikujących się w języku niemieckim. Niestety mimo wielu kierunków filologicznych na rynku wciąż odnotowuje się deficyt kadr operujących językiem niemieckim. Co więcej, według ekspertów deklaratywna

znajomość tego języka w Polsce jest znacznie wyższa niż rzeczywiste umiejętności lingwistyczne polskich pracowników [...] (Doktor 2017: URL).

Odnosząc się do powyższego oraz do przedstawionych uwarunkowań jakościowych potencjału języka niemieckiego w Opolu oraz regionie, pozwalam sobie na stwierdzenie, że najlepszą lokalizacją do realizacji wielu procesów w języku niemieckim w wymienionych krajach nearshoringowych jest lokalizacja biznesowa Opole. Lokalizacja ta ma oczywiście ograniczenie kwantytatywne⁴ i nie może się równać pod tym względem z wielkimi lokalizacjami centrów biznesowych w największych miastach Polski, jednak lokowanie projektów niemieckojęzycznych w Opolu od 2012 r. przez firmy świadczące usługi outsourcingowe zdaje się potwierdzać tę tezę (zob. tab. 1). Potwierdzają to również wypowiedzi medialne kadry zarządzającej firm branży BPO, ITO i SSC⁵ działających już na terenie Opola oraz firm, które decyzję o rozpoczęciu działalności w tej lokalizacji podjęły w ostatnim czasie.

Nazwa firmy	Rok powstania lokalizacji w Opolu	Język/-i
ATOS (Software Development)	2016	angielski, niemiecki
Axxiome (Software Development)	2016	polski, angielski, niemiecki
Bright Coder's Factory (Software Development)	2016	angielski, niemiecki
Capgemini (IT helpdesk/Application Administration, Software Development, Data Centre/Infrastructure Management, Customer Service)	2012	angielski, niemiecki, niemiecki
ifm Ecolink (Software Development, Data Centre/Infrastructure Management, Research & Analysis, R&D)	2016	polski, angielski, niemiecki
ista SSC (IT helpdesk/Application Administration, Software Development)	2014	niemiecki
opta data (Customer Service, Financial Services, Finance & Accounting)	2012	niemiecki

⁴ Opole posiada jeden z najwyższych w Polsce stosunków liczby studentów do liczby mieszkańców miasta. Według Rokity-Poskart w Opolu studiuje 25 tys. studentów, z czego 90% stanowią migranci edukacyjni. 70% z nich podejmowało w trakcie trwania studiów jakąkolwiek pracę, a w grupie tej 27,5% podejmowało pracę w Opolu. Pozwala to na oszacowanie liczby migrantów edukacyjnych podejmujących pracę w Opolu na 5,6 tys. (Rokita-Poskart 2016: 217). Zdecydowana większość tych migrantów pochodzi z powiatów województwa opolskiego.

⁵ BPO – ang. Business Process Outsourcing: outsourcing procesów biznesowych; ITO – ang. Information Technology Outsourcing: outsourcing procesów informatycznych; SSC – ang. Shared Services Center: centra usług wspólnych.

Tab. 1 (cd.)

Nazwa firmy	Rok powstania lokalizacji w Opolu	Język/-i
PwC SDC (Other services – a) support for assurance line of service for PwC network entities, b) back-office services for PwC entities)	2016	angielski, niemiecki
Weegree (Software Development, HR, Payroll)	2016	polski, angielski, niemiecki, niderlandzki, francuski
Stefanini (Customer Service)	2017	niemiecki, czeski

Tab. 1. Firmy branży BPO, ITO i SSC działające na terenie Opola (2017). Źródło: Biuro Obsługi Inwestora Urzędu Miasta Opola

Od czasu pojawienia się w Opolu firm sektora nowoczesnych usług biznesowych w 2012 r. w mieście powstało ok. 1500 miejsc pracy w tym sektorze, co stanowi wartość nie do przecenienia – tym bardziej że są to miejsca pracy przede wszystkim dla ludzi młodych, dające im stabilność zatrudnienia, oferujące wysoką kulturę pracy oraz zarobki i dodatkowe świadczenia na porównywalnym lub zbliżonym poziomie do tych w dużych lokalizacjach biznesowych. Firmy te deklarują zatrudnienie kolejnych setek osób i tworzenie nowych projektów w Opolu lub rozwijanie już istniejących, pod warunkiem dostępności kadr o określonym koszyku kompetencji. Kompetencje językowe, w tym omawiana w niniejszym tekście znajomość języka niemieckiego, odgrywają przy tym bardzo istotną rolę. Oczekiwana jest zazwyczaj znajomość języka angielskiego na poziomie B2 oraz drugiego języka europejskiego – w Opolu najchętniej niemieckiego – na poziomie przynajmniej C1. Oczywiście oprócz kompetencji językowych sektor nowoczesnych usług dla biznesu oczekuje jeszcze innych umiejętności i cech od kandydatów. Pominę tu kompetencje twarde, takie jak umiejętność programowania w określonych językach programistycznych czy znajomość księgowości, które są niezbędne przede wszystkim w firmach oferujących procesy programistyczne lub księgowe. Leżą one w domenie kształcenia na kierunkach informatyka czy ekonomia. Skupię się natomiast na tych, których zaimplementowanie do curriculum kształcenia filologicznego jest możliwe, także we współpracy z przedstawicielami firm z sektora usług biznesowych. Zaprezentowany poniżej zestaw kompetencji i cech zebrany został przez członków grupy roboczej *ABSL Silesia* na platformie *Trello* (2017), która służy przedstawicielom firm omawianego sektora, przedstawicielom samorządów i szkół wyższych

na Śląsku do sprawnej wymiany informacji i doświadczeń. Zestaw tych kompetencji należy postrzegać jako minimalny profil kandydata z perspektywy pracodawcy oraz punkt odniesienia dla instytucji kształcących, w tym dla uczelni wyższych:

- język angielski na poziomie min. B2,
- inny język europejski na poziomie min. C1,
- techniki i umiejętności pracy w grupie (fizyczne i wirtualne),
- techniki i umiejętności rozwiązywania problemów,
- umiejętność autoprezentacji i prezentacji publicznej,
- obsługa komputera (pakiet Office),
- chęć podnoszenia kwalifikacji,
- samodzielność,
- umiejętność priorytetyzacji zadań,
- zorientowanie na cele i chęć do podejmowania wyzwań w pracy,
- chęć poznawania nowych technologii,
- dobra organizacja pracy, terminowość, rzetelność, dokładność, odpowiedzialność,
- umiejętność analitycznego myślenia i wyciągania trafnych wniosków,
- wysokie kompetencje komunikacyjne,
- gotowość do podejmowania własnej inicjatywy i skutecznego działania,
- dobra znajomość konkretnych technologii w odniesieniu do stanowiska, na które się aplikuje,
- zaangażowanie, szczerość, odwaga,
- elastyczność, umiejętność dostosowywania się do zmieniających się warunków,
- kreatywność, ambicja, odporność na stres,
- gotowość do odbywania okazjonalnych podróży służbowych,
- chęć do dzielenia się wiedzą i pomagania innym osiągać sukces,
- entuzjazm oraz pozytywne myślenie.

Godnym podkreślenia jest fakt, że wiele z omawianych firm wspiera swoich pracowników szkoleniami, które podnoszą ich kwalifikacje i uzupełniają ewentualne braki kompetencyjne. Czynią to również w odniesieniu do kompetencji językowych, przeznaczając np. część czasu pracy w siedzibie firmy na naukę języka lub oferując pracownikom dostęp do platform e-learningowych z kursami językowymi. Część z nich stosuje także finansowe dodatki językowe jako element motywujący.

Miejsca pracy w firmach branży BPO/ITO/SSC to nie tylko podatki dla miasta, to również stabilne miejsca pracy, za którymi idą kolejne – w budownictwie mieszkaniowym i budownictwie nowoczesnych powierzchni

biurowych, usługach, żłobkach, przedszkolach, w oświacie, szkolnictwie wyższym, instytucjach kultury, w handlu i w firmach produkcyjnych. Są one z całą pewnością elementem hamującym depopulację i istotnym argumentem dla młodych mieszkańców Opolszczyzny przemawiającym za pozostaniem w Opolu lub w regionie. Kolejnym istotnym społecznie skutkiem rozwoju branży nowoczesnych usług dla biznesu w Opolu może być – przynajmniej częściowe – przywrócenie naturalnej struktury populacji regionu – bez „eurosierot” i bez dużej części generacji w początkowej fazie wieku produkcyjnego poza granicami kraju lub w ościennych aglomeracjach. Potrzeba bliskości wszystkich generacji rodziny jest przecież elementem kultury śląskiej, podobnie jak etos pracy.

5. Podsumowanie

W wielu wypowiedziach i pracach badawczych przedstawiających tendencje rozwoju gospodarczego województwa opolskiego podkreślano wielokrotnie znaczenie potencjału kulturowo-etnicznego mniejszości niemieckiej i języka niemieckiego (patrz m.in. Jończy, Łukaniszyn-Domaszewska 2014, Bartek 2015). Miasto Opole w mojej opinii wpisuje się w ten trend i w ostatnich 6 latach w bardzo konsekwentny i profesjonalny sposób wspiera firmy sektora nowoczesnych usług biznesowych, które potencjał ten wysoko cenią i wykorzystują. W portfolio danych mających wpływ na decyzję o inwestycji w lokalizacji biznesowej Opole potencjał ten musi być poważnie brany pod uwagę, tym bardziej że Opole należy do grupy mniejszych miast z funkcjonującymi w nich centrami usług branży BPO, ITO i SSC, a mimo to w tak krótkim czasie zdążyło wyrobić sobie dobrą markę. Wiadomym jest, że przy tak poważnych decyzjach inwestycyjnych i wielości możliwych alternatywnych lokalizacji w Polsce i na świecie, decyduje często pewna wyjątkowość danej lokalizacji. Dla Opola, wśród wielu innych zalet w tym względzie, cechą wyróżniającą jest jego położenie w regionie interkulturowym, którego część mieszkańców identyfikuje się z kulturą będącą jednocześnie kulturą klientów firm tej branży. Istotna jest także wysoka jakość języka niemieckiego wykorzystywanego w komunikacji z klientami. U podstaw tej jakości leży zarówno wspomniana obecność mniejszości niemieckiej w regionie, jak i wysoki poziom kształcenia językowego. W tym kontekście należy dostrzegać w języku niemieckim jeden z istotnych czynników rozwoju gospodarczego Opola. Konsekwencją tego jest fakt, że język niemiecki w Opolu i w regionie nie może i nie powinien być już postrzegany wyłącznie jako nośnik i element tożsamości niemieckiej, ale również jako niezwykle istotna umiejętność zawodowa, dzięki której

Opole jest lokalizacją biznesową z językową cechą wyróżniającą. Uświadamianie tego uczniom, ich rodzicom, doradcom zawodowym i nauczycielom jest ważnym zadaniem, które powinno być w sposób ciągły realizowane przede wszystkim przez instytucje oświaty, uczelnie, władze samorządowe oraz przez samych pracodawców.

Literatura

- ABSL (2018), *Sektor nowoczesnych usług biznesowych w Polsce* [raport przygotowany przez Związek Liderów Sektora Usług Biznesowych (ABSL) we współpracy z JLL, Randstad Polska i Randstad Sourceright, EY, Everest Group]. Źródło: http://absl.pl/wp-content/uploads/2018/06/raport_absl_2018_PL_180527_epub-1.pdf [dostęp: 07.07.2018].
- Bartek R. (2015), *Rola mniejszości niemieckiej w regionie opolskim*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, t. 3, nr 2, s. 205–211.
- *Biblia Tysiąclecia* [BT] (1999). Źródło: <http://biblia-online.pl/Biblia/Warszawska> [dostęp: 10.02.2018].
- Doktor W. (2017), *Niemcy stawiają na nearshoring. Skorzystają polscy dostawcy usług*. Źródło: <https://www.proprogressio.pl/pl/biuro-prasowe/niemcy-stawiaja-na-nearshoring-skorzystaja-polscy-dostawcy-uslug.html> [dostęp: 17.10.2017].
- Gudaszewski G. (2015), *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Jończy R. (2003), *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego: studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- Jończy R. (2005), *Migracje zagraniczne a napływ kapitału i inwestycje w województwie opolskim*. W: Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, *Kapitał zagraniczny w województwie opolskim*, Wydawnictwo Drukarnia Sady, Opole, s. 108–134.
- Jończy R. (2010), *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole–Wrocław.
- Jończy R., Łukaniszyn-Domaszewska K. (2014), *Wpływ ludności pochodzenia niemieckiego oraz organizacji mniejszości niemieckiej na regionalny rozwój społeczno-gospodarczy. Wybrane zagadnienia (ze szczególnym uwzględnieniem województwa opolskiego)*, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Opole.

- Karolkiewicz R. (2017), *Deutsch als Minderheitensprache*. Źródło: https://www.google.com/maps/d/viewer?mid=1McnfyJDlG_kicpEN-tFLGsYnYKjs&ll=52.21158855244909%2C19.818268207031224&z=7 [dostęp: 10.10.2017].
- Karolkiewicz R. (2018), *Samstagskurs. Über das Projekt*. Źródło: <http://samstagskurs.vdg.pl/about.html> [dostęp: 10.08.2018].
- Kneip M. (1999), *Die deutsche Sprache in Oberschlesien. Untersuchungen zur politischen Rolle der deutschen Sprache als Minderheitensprache in den Jahren 1921–1998*, Forschungsstelle Ostmitteleuropa, Dortmund.
- Kuźmicka J. et al. (2013), *Ludność w województwie opolskim. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Urząd Statystyczny w Opolu, Opole.
- Lis M. (1993), *Ludność rodzima na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej (1945–1993)*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego w Opolu, Opole.
- Łempiński Z. (1979), *Przesiedlenie ludności niemieckiej z województwa śląsko-dąbrowskiego w latach 1945–1950*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Mazurkiewicz M. (2015), *Wielokulturowy Śląski Opolski – perspektywa politologiczna*. „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, t. 3, nr 1, s. 83–101.
- Misztal J. (1984), *Weryfikacja narodowościowa na Śląsku Opolskim 1945–1950*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Opole.
- Nicieja S. (2015), *Srebrny jubileusz opolskiej germanistyki*. W: Lasatowicz M.K., Pelka D. (red.), *25 lat Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Opolskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 7–10.
- Pfaff J. (2017), *Kursy repolonizacyjne na Śląsku Opolskim*, „Zeszyty Naukowe. Zbliżenia Cywilizacyjne”, t. XIII (1), s. 54–89.
- Piskorski J.M. (1994), *Die Deutschen in Polen: vom 10. Jahrhundert bis zur Gegenwart*. W: Meulen van der H. (red.), *Anerkannt als Minderheit. Vergangenheit und Zukunft der Deutschen in Polen*, Nomos Verl.-Ges., Baden-Baden, s. 13–20.
- Rokita-Poskart D. (2016), *Konsekwencje wewnętrznych migracji edukacyjnych w gospodarczym pejzażu miasta akademickiego (na przykładzie opolskiego ośrodka akademickiego)*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, t. 42, nr 3, s. 205–222.
- Szczygielski K. (2010), *Przestrzenne zróżnicowanie ludności województwa opolskiego w kontekście etnicznym jako potencjalne uwarunkowanie rozwoju regionalnego*, Wydawnictwo Instytut Śląski, Opole.
- Wydział Oświaty Urzędu Miasta Opole (2017), *Edukacja – język mniejszości niemieckiej w szkołach publicznych na terenie miasta Opola* [materiały sprawozdawcze niepublikowane].

German language as a factor of economic development on the example of Opole

Language competence is one of the most important factors affecting effective communication in business. In the companies of the modern business services sector (BPO and ITO) with a global reach, these are key competences. The city of Opole has become in recent years, among others, due to the availability of employees with a very good knowledge of the German language, the location of business projects directed to the German-speaking market by these companies. Cultural proximity and German language are the features that distinguish this location in the processes carried out under the so-called nearshoring. In this text the factors influencing this significant competence potential of Opole are presented. The economic and historical conditions that had and still have an influence on the high quality of the German language used here and the number of people who speak the language are discussed in it. The history of teaching this language in the Opolskie Voivodeship after World War II and the role of the German minority in maintaining the German identity, culture and language in the Opole Silesia are also outlined. Then, the companies from the BPO/ITO industry operating in Opole are presented, which use this language as well as their expectations regarding optimal competences and features of employees. Their collection can be used as an inspiration for shaping curriculum programs in the philological faculties in such a way as to enable combining these competencies with philological competences. Outlining the relationship between the "German language" as a feature that distinguishes the city of Opole on the map of the BPO/ITO business locations and the resulting thanks to it places of work is a summary of the reflections on the role of this language in the economic development of Opole.

Keywords: German language, economy, Opole, German minority, nearshoring, BPO, ITO, modern business services industry, German language teaching